

Zdzisław Szymański

Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie

e-mail: Agnieszka.Zywicka@WSEI.Lublin.pl

Etyczny i ekonomiczny aspekt kategorii zasoby społeczne Stanisława Głąbińskiego

Do głównych przedstawicieli kierunku historycznego w ekonomii polskiej zalicza się Stanisława Głąbińskiego (1862–1941), związanego przez całe aktywne życie z Uniwersyte-tem Lwowskim, gdzie od 1892 r. kierował katedrą ekonomii. Jako polityk organizacyjnie i ideowo włączył się w działalność Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Z ramienia endecji uzyskał w r. 1902 mandat do Rady Państwa w Wiedniu, czyli parlamentu austriackiego. W latach 1907–1911 sprawował w niej funkcję prezesa Koła Polskiego. Zrzekł się jej po uprzednim powołaniu go w grudniu 1910 r. na stanowisko ministra do spraw kolei żelaznych. Posłem do parlamentu austriackiego pozostał aż do końca I wojny światowej i rozkładu Austro-Węgier¹.

Ożywioną działalność polityczną prowadził Głąbiński w pierwszym okresie istnienia niepodległej Drugiej Rzeczypospolitej. Jako poseł był od 1919 r. prezesem Związku Ludowo-Narodowego, czyli parlamentarnego stronnictwa politycznego endecji, przejściowo pełnił funkcję wicepremiera oraz Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W latach 1928–1935 sprawował godność senatora². Po wybuchu wojny aresztowany został przez NKWD w listopadzie 1939 r. Zmarł w więzieniu etapowym w Charkowie³.

Zasadnicze dzieła Głąbińskiego, akcentujące jego narodowy punkt widzenia na istotę zjawisk gospodarczych pochodzą z czasów Drugiej Rzeczypospolitej. Nawiązują one wszelako do wcześniejszych studiów. W latach 1927–1928 ukazała się dwutomowa „Ekonomika narodowa” składająca się z dwóch prac: „Teoria ekonomiki narodowej” (1927) i „Narodowa polityka ekonomiczna” (1928). W 1939 r. wyszła drukiem „Historia ekonomiki” (t. I i II), której tom drugi dotyczy historii ekonomii w Polsce. Wymienione prace miały

¹ S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, Drukarnia i Księgarnia Pelplin 1939, s. 87–89, 141, 150, 351. H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, s. 154–155, 283.

² J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Akademia Ekonomiczna, Kraków 1995, s. 23. E. Maj, *Stanisław Głąbiński – poseł Związku Ludowo-Narodowego (1919–1927)*, [w:] J. Jachymek (red.), *Rola posła i senatora w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1989, s. 231; też *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studia z dziejów myśli politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000, s. 101.

³ *Akt (zgonu)*, [w:] S. Głąbiński, *W cieniu ojca*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2001, s. 132–133. Przekazane redaktorowi Stanisławowi Głąbińskiemu, przez przedstawicieli służb specjalnych Federacji Rosyjskiej, dokumenty dotyczące aresztowania, pobytu w więzieniu i śmierci jego ojca weryfikują datę śmierci prof. Stanisława Głąbińskiego, uprzednio określoną na 1943 r. Por. np. J. Górski, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej (1870–1950)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 496; W. Stankiewicz, *myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2007, s. 249.

układ typowy dla tej epoki. Dla przykładu warto wskazać, że Stanisław Grabski w latach 1927–1932 ogłaszał swój dekalog pod ogólnym tytułem „Ekonomia społeczna”, zaś Roman Rybarski wydał trylogię „System ekonomii politycznej”, której poszczególne tomy ukazały się w latach 1924, 1930 i 1939⁴.

Twórczość naukowa Stanisława Głąbińskiego rozwijała się więc równoległe z jego działalnością polityczną, i była w dużej mierze przez tę działalność inspirowana. W aspekcie intelektualnym na poglądy ekonomiczne Głąbińskiego oddziaływały: niemiecka szkoła narodowa i historyczna w ekonomii, tradycje XIX-wiecznej polskiej myśli ekonomicznej i program Narodowej Demokracji. Wpływy te zazębiały się i nakładały, potęgując swoje wielorakie oddziaływanie. Zdecydowały one o tym, że uczony ten stał się reprezentantem kierunku w polskiej myśli ekonomicznej, który można określić mianem historyczno-narodowego.

Głąbiński nie tylko wiąże swoje koncepcje teoretyczne z polityką ekonomiczną państwa, lecz również podejmuje twórczą krytykę różnych szkół i kierunków w nauce ekonomii, dążąc do syntezy analizy teoretycznej z metodą historyczną. Abstrakcyjnej teorii człowieka ekonomicznego i zasadzie gospodarności przeciwstawia zasadę interesu narodowego. Koncepcje swoje opiera na idei narodowej i postulacie ukształtowania teoretycznej szkoły narodowej⁵.

Myśl o potrzebie wypracowania szkoły narodowej w ekonomii polskiej przewija się w głównym dziele Głąbińskiego „Ekonomika narodowa”. Najpełniej zaś została ona zaakcentowana w artykule z 1937 r. pt. „Idea szkoły narodowej w ekonomice”, opublikowanym na łamach poznańskiego „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”, w którym autor konstatuje, iż szkoła narodowa dałaby „...podstawy teoretyczne dla związania w jedną całość zjawisk gospodarstwa narodowego”⁶.

Idea szkoły narodowej w ekonomii Stanisława Głąbińskiego nawiązuje do dorobku dziewiętnastowiecznych polskich ekonomistów: Fryderyka Skarbka i Józefa Supińskiego. W swej „Historii ekonomiki” Głąbiński zalicza Skarbka, obok ekonomistów młodszej szkoły historycznej: Alberta Schäfflego i Adolfa Wagnera do przedstawicieli teorii całości gospodarstwa narodowego. Tak Skarbek, jak i, na gruncie niemieckim, ekonomista i socjolog Schäffle poszukiwali kompromisu między ideą interesu osobistego a interesem zbiorowym. Dla Schäfflego rolę tę miała spełniać idea społeczna z natury swej górująca nad ideą skrajnie rozumianego interesu osobistego⁷.

Koncepcja Schäfflego nie zyskała akceptacji Głąbińskiego. Jego zdaniem rolę naturalnego łącznika pomiędzy jednostkami, warstwami społecznymi a społeczeństwem świadomym swej jedności duchowej, swej przeszłości i swych ideałów, czyli „narodem” pełnić

⁴ Warto przy tej ogólnej charakterystyce prac ówczesnych ekonomistów wspomnieć, że tak w przypadku Głąbińskiego, jak i Grabskiego nie ma wyraźnych granic między polityką a gospodarką, czy historią polityki gospodarczej a historią myśli ekonomicznej. Taki punkt widzenia podzielał też w I tomie swej trylogii Roman Rybarski. W następnych tomach „Systemu ekonomii politycznej” odszedł on jednak od swej pierwotnej postawy. Uznał, że nie istnieje płynne przejście między historycznym opisem rozwoju gospodarczego a jego teorią. J. Rosicka, *Romana Rybarskiego sztuka wygrywania przeciwnictw*, w: *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej*. Roman Rymarski, *Materiały z sesji naukowej*, Kraków 1987, s. 70–71.

⁵ A. Lityńska, *Idea narodowa w pracach Stanisława Głąbińskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1995, nr 450, s. 127–128.

⁶ S. Głąbiński, *Idea szkoły narodowej w ekonomice*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1937, s. 3, 403.

⁷ Tamże, s. 404–405. S. Głąbiński, *Historia ekonomiki*, t. I, *Historia ekonomiki powszechnej*, Towarzystwo Naukowe z zasiłkiem Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, Lwów 1939, s. 373.

może idea narodowa posiadająca głębokie korzenie w tradycji myśli ludzkiej. Potęgą idei narodowej, zespolonej z uczuciami religijnymi i etycznymi, jest tak wielka i powszechna, że zdaniem Głębińskiego, może ona harmonizować interes osobisty z interesem zbiorowym. Idea narodowa stanowi też wystarczający warunek uzasadniający słuszność istnienia szkoły narodowej w ekonomii⁸.

Wątki narodowe przewijają się na wielu kartach głównego dzieła Stanisława Głębińskiego „Teoria ekonomiki narodowej”. Dostrzec je można zarówno w sposobie ujmowania przedmiotu ekonomii narodowej, w ukazaniu społecznych uwarunkowań działalności gospodarczej człowieka, w hierarchii czynników produkcji, szeroko uwzględniającej rolę pozagospodarczych aspektów procesu wzrostu bogactwa narodu. Głębiński wyraźnie więc zaznacza, że „Przedmiotem ekonomiki narodowej jest gospodarstwo narodu żyjącego w granicach państwa”, to znaczy narodu w pojęciu politycznym, czyli bez względu na etniczne pochodzenie członków społeczeństwa konstytuującego naród. Z tych też względów na oznaczenie gospodarstwa narodowego używa zamiennie nazwy gospodarstwo społeczne⁹.

W rozumieniu autora „Teorii ekonomiki narodowej” gospodarstwo narodowe (czy według współczesnej terminologii gospodarka narodowa) nie jest mechaniczną sumą gospodarstw indywidualnych, lecz całością wyższego rzędu, obejmującą ogół wszystkich gospodarstw w kraju, powiązanych więzami wzajemnej zależności o charakterze materialnym i duchowym. Główną formą więzi łączącej poszczególne gospodarstwa w całość wyższego rzędu jest społeczny podział pracy. Źródłem więzi społecznej jest również państwo stwarzające i gwarantujące podstawy prawne życia społecznego (wolność, własność, prawo spadkowe). Czynniki integrujące gospodarstwa indywidualne wywodzą się także z jednokowych zwyczajów i obyczajów, zazwyczaj też z jednakowej kultury, pochodzenia, religii, dążeń i ideałów narodowych¹⁰.

Z przedstawionych rozważań wynika niedwuznacznie, że Głębiński, podobnie jak przedstawiciele szkoły historycznej w Niemczech, a w Polsce Stanisław Grabski, stał na stanowisku pełnej integralności zjawisk społecznych. W ujęciu zaś gospodarstwa narodowego i jego relacji do gospodarstw indywidualnych, widoczne jest podobieństwo do poglądów na tą kwestię Romana Rybarskiego. Ten ostatni, w pracy „Idea gospodarstwa narodowego”, wyraźnie podkreślał, że nie można uważać gospodarstwa narodowego za sumę gospodarstw indywidualnych i zbiorowych, akcentował też rolę czynników pozagospodarczych w wytwarzaniu się więzi łączącej ogół gospodarstw danego kraju w gospodarstwo narodowe¹¹.

W dostrzeganiu przez Głębińskiego szczególnej roli państwa w procesach gospodarczych uderza też podobieństwo do tej szkoły narodowej niemieckiej, w tym przede wszystkim do poglądów piszącego w początkach XIX w. Adama Henryka Müllera¹².

W systemie teoretycznym Stanisława Głębińskiego z ujęciem gospodarstwa społecznego pozostaje w koherentnym związku koncepcja społeczeństwa. Podobnie jak szkoła

⁸ S. Głębiński, *Idea szkoły narodowej...*, *op.cit.*, s. 406–407.

⁹ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki narodowej*, Towarzystwo Wydawnicze „Ateneum”, Lwów 1927, s. 1. We wcześniejszych pracach, napisanych jeszcze w okresie zaborów, Głębiński uważał za możliwe i celowe stworzenie pewnego surogatu polskiego gospodarstwa narodowego drogą rozszerzenia i pogłębienia powiązań ekonomicznych ziem poszczególnych zborów. Na ten temat wypowiadał się podczas zjazdu polskich prawników i ekonomistów, który odbył się w 1912 r. A. Lityńska, *Idea narodowa...*, *op.cit.*, s. 130.

¹⁰ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 1–2.

¹¹ R. Rybarski, *Idea gospodarstwa narodowego*, Nakład Akademii Umiejętności, Kraków 1919, s. 170–173.

¹² E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, Wydawnictwo Delfin, Lublin 1991, t. I, s. 206–207.

historyczna w Niemczech, a w Polsce mistrz uniwersytecki Głębińskiego Leon Biliński, a także wymieniany już Stanisław Grabski, autor „Ekonomiki narodowej” odrzuca atomistyczną koncepcję społeczeństwa. Nie jest ono, według niego, sumą jednostek, lecz organizmem żywym, całością ponadindywidualną, której cele działania nie są tożsame z celami jednostek.

Naród, czyli społeczeństwo zamieszkujące w granicach państwa, jest podmiotem a zarazem celem gospodarstwa społecznego. Gospodarstwo to istnieje dla zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb społeczeństwa złożonego z jednostek gospodarczych, rodzin, zrzeszeń, związków prawno-publicznych. Społeczeństwo nie jest jednak tylko konsumentem lecz także producentem, wytwarza bowiem środki dla zaspokojenia swoich potrzeb; jest organizatorem produkcji i wymiany społecznej, nadaje kierunek i zakreśla granice procesom gospodarczym¹³. Te różnorakie funkcje czynią ze społeczeństwa podmiot gospodarstwa społecznego.

Społeczeństwo jako podmiot gospodarstwa narodowego, co prawda nie ma „widomej ręki kierującej”, ma jednak nad gospodarstwem indywidualnym tę wyższość, iż jest całością trwałą, wieczystą, zapewniającą życiu gospodarczemu trwałość i ciągłość. Jego atrybutem jest posiadanie stałego organu w postaci instytucji państwa. Społeczeństwo przekazuje też z pokolenia na pokolenie zwyczaje i obyczaje narodu, wierzenia religijne, cały zasób wiedzy i doświadczenia, zebrany przez szereg pokoleń, nagromadzone zapasy dóbr i kapitałów, potęgujących siły wytwórcze¹⁴.

Podobnie jak Józef Supiński, dziewiętnastowieczny autor „Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego”, Głębiński akcentuje rolę wiedzy i pracy w pomnażaniu zasobów gospodarstwa narodowego. Szczególne znaczenie przywiązuje przy tym do wiedzy zawodowej, rozwoju szkolnictwa zawodowego i stworzenia wzorowych warsztatów pracy jako czynników wzrostu bogactwa narodu. W wiedzy, oświacie – jak to będzie przedmiotem dalszych rozważań – dostrzega on zasób moralny społeczeństwa¹⁵. Nie w pełni identycznie ujmują natomiast Supiński i Głębiński rolę pracy.

Supiński patrzy na pracę przez pryzmat człowieka jako istoty biologicznej. W jego mechanistycznej koncepcji społeczeństwa (zawierającej jednak istotne elementy organicystyczne¹⁶), praca jest szczególnym przypadkiem ruchu, powtórzeniem w świecie ludzkim powszechnej pracy przyrody. Praca jest więc w opinii Supińskiego „trudem, mozołem”, wysiłkiem fizjologicznym, któremu człowiek się poddaje z konieczności, lub też kierując się racjami rozumowymi¹⁷.

W rozumieniu Głębińskiego inne są kryteria oceny pracy z punktu widzenia indywidualnego, inne zaś ze społecznego. Dla poszczególnego człowieka praca przedstawia się również, podobnie jak to miało miejsce w przypadku Supińskiego, jako natężenie jego sił fizycznych i władz umysłowych, jako wysiłek podejmowany z konieczności i celem zaspokojenia potrzeb. Ze stanowiska społeczeństwa jako całości ponadindywidualnej praca staje się potrzebą organizmu fizycznego i duchowego człowieka, najskuteczniejszym środkiem

¹³ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 57.

¹⁴ Tamże, s. 75.

¹⁵ Tamże, s. 75–76.

¹⁶ Z. Szymański, *Józefa Supińskiego teoria rozwoju społeczno-gospodarczego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 71–74.

¹⁷ J. Supiński, *Szkoła polska gospodarstwa społecznego*, t. I, w: J. Supiński, *Pisma*, Wydawca Jan Wolickowski, Lwów 1872, t. II, s. 212.

wykształcenia jego sił, utrzymania zdrowia, a także wysubtelnienia jego surowej natury. „Praca w społeczeństwie – pisze Głębiński – nabiera charakteru społecznego i etycznego, zatracając swoją pierwotną indywidualną cechę”¹⁸.

Mimo podobieństwa powyższych wywodów do rozważań na temat pracy filozofa i ekonomisty Henryka Kamińskiego, autora powstałej w latach czterdziestych XIX w. „Filozofii ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa”¹⁹, ujęcie kategorii pracy przez Głębińskiego ukształtowało się – jak należy sądzić – pod wpływem inspiracji niemieckiej szkoły historycznej, w tym zwłaszcza Bruno Hildebranda. Głębiński nie akceptuje stanowiska zarówno ekonomistów liberalnych, jak i o orientacji socjalistycznej, określających pracę jako wysiłek, użycie siły ludzkiej, ofiarę zdrowia i życia. Mocno akcentuje, że tylko praca nadmiernie ciężka, wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia i przekraczająca dopuszczalne normy czasowe odbija się negatywnie na zdrowiu człowieka. W uwagach Głębińskiego uderza podkreślanie ekonomicznych, jak i nade wszystko etycznych efektów pracy. Dzięki pracy i za pośrednictwem jej wychowawczego oddziaływania zwiększa się bogactwo narodu, narasta poczucie obowiązków moralnych i wzajemnej solidarności. W wychowawczym oddziaływaniu pracy tkwi jej największa siła społeczna²⁰.

W ramach zagadnień związanych z ujęciem społeczeństwa jako podmiotu gospodarstwa społecznego Głębiński wiele uwagi poświęca czynnikom mającym wpływ na wydajność pracy, a tym samym określającym wielkość wytworzonego produktu dla społeczeństwa. Część z nich jest wyrazem etycznych postaw ludzi w toku procesu produkcyjnego (czas pracy, pracowitość), inne uzależnione są od technicznego uzbrojenia pracy, czy stosowanych form podziału pracy.

Oddzielną grupę czynników oddziałujących raczej pośrednio, tym niemniej bardzo silnie, na wielkość produkcji społecznej stanowią: organizacja pracy, różne formy zrzeszenia pracy i kapitału, czy wreszcie zasoby społeczne. Dwa pierwsze z nich Głębiński charakteryzuje skrótowo, najwięcej uwagi poświęca zasobom społecznym, w których, jak stwierdza, znajdują swoje najpełniejsze odbicie społeczne uwarunkowania działalności gospodarczej człowieka.

Kategoria „zasoby społeczne” wykazuje etymologiczny związek z zasobem społecznym – centralną kategorią systemu teoretycznego Józefa Supińskiego. W ujęciu Supińskiego zasób społeczny w swej postaci substancjonalnej przejawia się jako „nagromadzona wiedza i praca”, zawiera więc zarówno treści materialne jak i intelektualne. Zasób społeczny pełni w systemie Supińskiego rolę analogiczną do roli kapitału w ówczesnej ekonomii klasycznej, anglo-francuskiej, aczkolwiek posiada szerszy zakres treściowy. Supiński wyraźnie przy tym akcentuje prymat zasobu społecznego w relacji z pracą jako drugim, aktywnym, dynamicznym czynnikiem wzrostu bogactwa społecznego²¹.

Zasoby społeczne w ujęciu Stanisława Głębińskiego nie są czynnikiem produkcji samym przez się, aczkolwiek ich wielkość warunkuje rozmiary możliwego do wytworzenia bogactwa społecznego. Głębiński rozumie je jako *...moralną i materialną spuściznę minionych pokoleń, które zapładniają i wzmacniają ducha i pracę współczesnego pokolenia*, czyli inspirują jego działalność. W pojęciu zasobów społecznych odzwierciedla się zarazem

¹⁸ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 76.

¹⁹ H. Kamiński, *Filozofia ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa z dodaniem mniejszych pism filozoficznych*, PWN, Warszawa 1959, s. 177–178 oraz 183–184.

²⁰ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 76–77.

²¹ Z. Szymański, *Józefa Supińskiego teoria rozwoju...*, *op.cit.*, s. 101, 104–105, 176–177 i 180.

wież łącząca poszczególne jednostki w całość wyższego typu, jaką jest naród. Głębiński dzieli zasoby społeczne na zasoby moralne i materialne, szczególną wagę przywiązując do tych pierwszych²².

Kategoria „zasoby społeczne” wykazuje duże podobieństwo do pojęcia sił wytwórczych Fryderyka Lista. Siły wytwórcze narodu List rozumie inaczej, aniżeli ekonomia klasyczna. Jego zdaniem, Adam Smith i jego następcy utożsamiali przyczyny bogactwa z samym bogactwem. Tymczasem jednostka może posiadać wartości wymienne (bogactwo), jeżeli jednak nie ma siły, aby wytwarzać więcej dóbr gospodarczych, to wówczas ubożeje. Siła wytwarzania bogactw jest więc nieskończenie ważniejsza, aniżeli samo bogactwo; jest ona nie tylko gwarantem posiadania i pomnażania określonych wartości, ale i zastąpienia ich w przypadku utraty²³.

List odrzucając atomistyczną koncepcję społeczeństwa szkoły klasycznej i konsekwencje z niej wynikające wykazuje, że suma sił wytwórczych narodu nie jest równoznaczna z agregatem sił produkcyjnych jednostek. Siły wytwórcze narodu są to wszystkie czynniki, zarówno gospodarcze jak i pozagospodarcze, które określają potęgę i znaczenie gospodarcze tegoż narodu. List przyznaje nawet pierwszeństwo czynnikom pozagospodarczym. Szczegółowo wylicza poszczególne elementy konstytuujące siły wytwórcze. Są to między innymi: ustrój parlamentarny, wolność sumienia i pracy, sądy przysięgłych, jawność sądownictwa, kontrola nad administracją, religia chrześcijańska, monogamia, zniesienie niewolnictwa i poddaństwa, dziedziczność tronu, wynalazek druku, prawa, poczta, pieniądze, policja bezpieczeństwa, własność gruntowa, itd. Do sił wytwórczych wchodzi również jako jeden z najważniejszych elementów przemysł. Umożliwia on pełne wykorzystanie zasobów materialnych, jest twórcą kapitału, źródłem bogactwa. Przemysł nie jest jednak naturalnym efektem pracy i oszczędności, jak to przedstawiał Smith, nie powstaje spontanicznie. Jego rozwój jest zadaniem państwa, które powinno realizować politykę interwencji, przede wszystkim celnego²⁴.

W przeciwieństwie do Lista, zwolennika aktywnej ekonomicznej roli państwa, kładącego główny nacisk na rozwój przemysłu, jako na czynnik potęgujący siły wytwórcze, Głębiński, ekonomista preferujący indywidualną przedsiębiorczość, pierwszoplanową rolę wyznaczył zasobom moralnym. W takim rozłożeniu akcentów znalazła odbicie hierarchia czynników produkcji w systemie ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego.

Głębiński wyróżnia cztery czynniki produkcji uszeregowane według przyjętego przez niego kryterium ważności: przedsiębiorczość i wiedzę, pracę, ziemię (przyrodę) oraz kapitał. Dwa pierwsze z nich związane są z ludzką pracą i wiedzą; odzwierciedlają wkład człowieka, jego zaangażowanie w proces produkcji, jego przedsiębiorczość, zaradność, posiadaną wiedzę i wykazywaną pracowitość. Cechy te mieszczą się w pojęciu zasobów moralnych. Dwa pozostałe bazują na wykorzystaniu bogactw przyrody, jakie natura obdarzyła dany naród i na posiadanych zasobach dóbr kapitałowych i konsumpcyjnych. Ich odpowiednikiem znaczeniowym są zasoby materialne.

Zasoby moralne są zdaniem Głębińskiego najpełniejszym wyrazem stanu kultury narodu, jego poziomu moralnego, stopnia trwałości więzi społecznej. Obrazują one funkcjonowanie organów państwa i instytucji publicznych, stan oświaty, panujące zwyczaje i obyczaje oraz charakter danego narodu. Można powiedzieć, że w pojęciu zasoby moralne za-

²² S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 105.

²³ R. Rybarski, *op.cit.*, s. 92–93.

²⁴ Tamże, s. 93. E. Taylor, *op.cit.*, t. I, s. 213–214.

wał Głębiński swe postulaty dotyczące całej sfery społeczno-etycznych uwarunkowań procesów gospodarczych²⁵.

Kategoria „zasoby społeczne” odzwierciedla główne problemy Polski lat dwudziestych XX w., związane z przezwyciężeniem dziedzictwa długotrwałej niewoli, a więc stanu niedorozwoju ekonomicznego, zaniedbań w dziedzinie oświaty, czy wreszcie odrębnych nawyków i obyczajów, jakie wykształciły się wśród ludności polskiej trzech zaborów. Bardzo różnił się np. w poszczególnych zaborach stosunek do prawa, które cieszyło się dużym szacunkiem w zaborze pruskim, odwrotnie niż w Królestwie Polskim.

Zgodnie z zasadami solidaryzmu klasowego głoszonymi przez endecję i eksponowaną przez to stronnictwo ideą wspólnoty narodowej jako całości wyższego rzędu, Głębiński – aktywny członek Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego – zwraca uwagę na pierwszorzędne znaczenie wychowania religijnego i moralnego, którego podstawą są kanony religii chrześcijańskiej, jako najskuteczniejszej ręką harmonijnego przebiegu procesów społecznych i gospodarczych. Droga do realizacji powyższego celu powinna, zdaniem Głębińskiego, wieść między innymi poprzez wypracowanie niezbędnych nawyków szacunku i zaufania do instytucji społecznych i państwowych, w tym między innymi, instytucji kredytowych²⁶.

Doniosłe znaczenie gospodarcze ma, zdaniem Głębińskiego, kontynuującego w tym zakresie wątki rozumowania występujące u Lista, właściwie funkcjonujący wymiar sprawiedliwości, a także bezpieczeństwo kraju. Ilustracją pozytywnego wpływu tych czynników na stan gospodarki jest przykład Stanów Zjednoczonych. Niespotykane tempo rozwoju gospodarczego tego kraju – podkreśla Głębiński – indukowane masowym napływem imigrantów, przypisać należy między innymi sprzyjającym warunkom politycznym²⁷.

O poziomie rozwoju gospodarczego danego narodu, konkurencyjności jego wyrobów, decyduje także stan oświaty i wykształcenia zawodowego ludności. Czynniki te wraz z odpowiednią ilością i jakością zakładów naukowych, wzorcowych warsztatów pracy, inspirujących swoim przykładem pozostałe zakłady produkcyjne, są zasobem społecznym determinującym efektywność pracy całego społeczeństwa i potęgę ekonomiczną narodu²⁸.

W tym punkcie rozumowania u Głębińskiego doszukać się można wpływu zarówno Fryderyka Lista, przywiązującego wielką wagę do rozwoju nauki, np. nauk przyrodniczych i technicznych oraz oświaty przygotowującej kadry fachowe i rozszerzającej ogólne horyzonty społeczeństwa²⁹, jak i dziewiętnastowiecznej polskiej myśli ekonomicznej (August Cieszkowski, Józef Supiński, a pośrednio także Henryk Kamiński)³⁰. Być może, w jakiejś mierze, są to także reminiscencje programu politycznego endecji sprzed I wojny światowej, w którym wielki nacisk położono na pracę oświatową i uświadamiającą wśród niższych warstw ludności; współtwórcą tego programu był także Głębiński. Celem akcji było doprowadzenie do „unarodowienia” wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, rozbudzenie dojrzałej świadomości narodowej.

²⁵ Z. Szymański, *Koncepcja ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego*, (w:) *Idee gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. R. Orłowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 107–108.

²⁶ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 105.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, s. 105–106.

²⁹ E. Lipiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, PWN, Warszawa 1968, s. 427 oraz J. Górski, *Zarys historii ekonomii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 284.

³⁰ Z. Szymański, *Zasób społeczny jako czynnik wzrostu bogactwa społecznego w teorii Józefa Supińskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1995, nr 2, s. 22.

Czynnikiem warunkującym w dużym stopniu osiągnięcie odpowiedniego poziomu rozwoju gospodarczego są – w przekonaniu Głębińskiego – zwyczaje i obyczaje danego narodu, ukształtowane w procesie jego historycznego rozwoju. Znajdują one wyraz w hierarchii jego potrzeb, postawie wobec obowiązku pracy, w charakterze narodowym. W krajach cywilizowanych zwyczaje i obyczaje ich mieszkańców stają się ważnym narzędziem kształtowania osobowości człowieka. Przejawia się to w stępieniu ostrza jego egoizmu, w wyrażaniu potrzeby przestrzegania praw, w spełnianiu tych obowiązków wobec całej społeczności, które są niekiedy sprzeczne ze skłonnościami czy pragnieniami danej jednostki³¹.

Doniosłe znaczenie dla działalności gospodarczej mają – zdaniem Głębińskiego – przemiany w etycznej opinii społeczeństwa. Każdy człowiek stojący na odpowiednim poziomie cywilizacyjnym pragnie społecznej aprobaty dla swoich poczynań. Okoliczność ta, pisze Głębiński, obok zalet posiada także wady. Wskutek nacisku opinii danego środowiska utrzymuje się np. instytucja pojedynków, mimo wprowadzenia zakazów i kar, zbytek a tym samym marnotrawstwo, znajdują swoje umotywowanie w wybrykach mody, spetryfikowaniu uległy dawne, sprzeczne z nowoczesnymi technikami produkcji metody pracy, np. w rolnictwie trójpolówka, rabunkowy połów ryb w rzekach, przestarzałe wzory i narzędzia w budownictwie i rzemiośle. Pozytywny wpływ opinii publicznej przejawia się przede wszystkim w dziedzinie zasad podziału wytworzonego produktu społecznego. W przekonaniu Głębińskiego opinia społeczeństwa silniej i skuteczniej, aniżeli ustawy i kary nakładane przez państwo, chroni ludzi od wyzysku i samowoli. Pod wpływem tejże opinii najwyższą cnotą i powodem dumy obywatela staje się poczucie spełnienia obowiązków względem całego społeczeństwa, szczególnie zaś wobec warstw słabszych ekonomicznie³².

Wyraźne zaakcentowanie w pracach ekonomicznych Głębińskiego roli motywów etycznych, to niewątpliwie wpływ niemieckiej szkoły historycznej. Bruno Hildebrand, jeden z trzech głównych przedstawicieli starszej szkoły historycznej, zwracał uwagę, że działalność ludzka w kwestiach gospodarczych nie kieruje się wyłącznie interesem osobistym, gdyż decydują o niej także pobudki altruistyczne, które są rezultatem kultury, a także względy obyczajowe, religia, poczucie prawa. W ten sposób kształty życia gospodarczemu nadaje człowiek społeczny, którego motywy działania są wytworem społecznego współżycia³³. Na postawę Głębińskiego mogła też oddziaływać polska myśl ekonomiczna, w tym przede wszystkim Skarbek i Supiński. Dotyczy to przede wszystkim ich negatywnej oceny „zbytkowej” konsumpcji, zmniejszającej możliwości akumulacji kapitału³⁴.

Ważnym elementem składowym zasobów moralnych jest dla Głębińskiego charakter narodowy, będący efektem przebiegu dziejów i właściwości etnicznych danego narodu. Narody cywilizowane, zauważa Głębiński, odznaczają się takimi cnotami, jak pracowitość i oszczędność, i właściwościom tym zawdzięczają nie tylko utrzymanie się na widowni dziejowej, ale także swoją wyższość nad ludami prymitywnymi, czy też społecznościami azjatyckimi pogrążonymi przez całe wieki w stanie zastoju gospodarczego. Głębiński ukazuje pozytywne i negatywne właściwości polskiego charakteru narodowego dotyczące spraw gospodarczych, jak „pojętność i pomysłowość obok braku ścisłej rachunkowości

³¹ Z. Szymański, *Koncepcja ekonomii narodowej...*, *op.cit.*, s. 110.

³² S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 106–107.

³³ E. Taylor, *op.cit.*, s. 217–218.

³⁴ J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zaco-*
fania gospodarczego, PWN, Warszawa 1963, s. 137 oraz Z. Szymański, *Zasób społeczny...*, *op.cit.*, s. 28.

i wytrwałości”. Przyczynę braku pełni „cnót gospodarczych” w społeczeństwie polskim upatruje w długotrwałej niewoli, sprzyjającej wszelkiego typu dewiacjom³⁵.

Najważniejszym elementem składowym zasobów materialnych były dla Głębińskiego kapitały, które pojmował jako zapasy dóbr gospodarczych wykorzystywane we wszystkich działach gospodarki narodowej. Pojęcie zasobu materialnego odzwierciedla, zdaniem Głębińskiego stan dobrobytu, jaki osiągnął dany naród w swym dotychczasowym rozwoju. W tym punkcie rozważania swe, odnośnie do etycznych i ekonomicznych aspektów kategorii „zasoby społeczne”, Głębiński przenosi na płaszczyznę międzynarodowej wymiany gospodarczej. Podkreśla, że różnice w poziomie dobrobytu są źródłem antagonizmów gospodarczych, a nawet politycznych pomiędzy narodami. Narody zamożniejsze, o wyższej stopie życiowej usiłują utrwalić ją kosztem narodów mniej zamożnych, stanowiących dogodny rynek zbytu. Głębiński konstatował, że w warunkach powszechnego dążenia narodów Europy Wschodniej do rozwoju własnych sił wytwórczych i podniesienia tą drogą dobrobytu, grozi uprzemysłowionym krajom zachodnim utrata rynków zbytu i stopniowe obniżenie osiągniętej stopy życiowej³⁶.

Postawa Głębińskiego odzwierciedla mentalność polityków i przywódców państw przełomu XIX i XX w. Zanim narodziła się w Europie Zachodniej w drugiej połowie XX w. idea integracji gospodarczej, panowało wówczas powszechne przekonanie, wywodzące się między innymi z tez niemieckiej szkoły narodowej (zwłaszcza z koncepcji Lista), że najskuteczniejszą gwarancją zapewnienia trwałego rozwoju gospodarczego jest ekspansja kolonialna oraz opanowanie rynków zbytu krajów opóźnionych w rozwoju ekonomicznym.

Ethical and Economic Aspect of the Stanisław Głębiński's Social Resources Category

Summary

Stanisław Głębiński (1862–1941) professor at the Lvov University, the author of a two volume work entitled „National economics” is a representative of the historical-national trend in Polish economics. The subject matter of his concept of national economics is the national economy which is a higher rank entity, encompassing all economic entities in the country that are related materially and spiritually. Bonds that link individuals into a higher rank entity, i.e. a nation, are reflected in the term ‘social resources’. Głębiński understands them as moral and material heritage of past generations that influences attitudes of the contemporary generation. He divides them into moral and material resources, and especially emphasizes the importance of the former ones. In the concept of moral resources, Głębiński included his claims concerning the whole socio-ethical conditions of economic processes. He appreciated the influence exerted by the changes in the ethical viewpoint of the society on the economic activity as well as on the shaping of the sense of duty towards the whole society. Special emphasis placed in Głębiński's economic theory on the role of ethical motives undoubtedly springs from the influence exerted by the German historical school and, in particular, by Bruno Hildebrand. It also is a result of the effect of Polish economic thought including in particular the views of Fryderyk Skarbek and Józef Supiński. According to Głębiński, the most important constituent element of material resources was finance, understood by him as stocks of economic goods.

Key words: *national economy, social resources, moral resources, material resources, ethical motives*

³⁵ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, *op.cit.*, s. 107.

³⁶ Tamże, s. 2107–2108.